

Paweł S o k o ł o w s k i. *Objawiona miłość. Agapetologiczna wiarygodność chrześcijaństwa*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II 2011 ss. 315.

Instytut Teologii Fundamentalnej KUL szczyci się nie tylko liczbą naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych osiągnięć jego pracowników; znacznie ważniejsze jest realne znaczenie tych osiągnięć dla rozwoju teologii fundamentalnej jako dyscypliny, a tym samym dla rozwoju nauki w ogóle. Najbardziej chyba wymierny, a przy tym nowatorski, charakter ma naukowa myśl prof. Ruseckiego, podejmowana i rozwijana przez jego uczniów, zmierzająca do coraz bardziej wszechstronnego uzasadnienia wiarygodności chrześcijaństwa na drodze rozbudowywania i udoskonalania systemu argumentacyjnego. Pogłębiona refleksja metodologiczna przynosi w efekcie aktualizację tradycyjnych argumentów poprzez dostosowywanie ich do wymogów stawianych przez krytyczny umysł współczesnego człowieka; cała paleta nowych argumentów, nieznanych niemal myśli teologicznej jeszcze przed 30 laty, systematycznie udoskonalanych i formalizowanych, ukazuje religię Chrystusową jako wyjątkową i niemającą sobie równych także w aspekcie wiarygodnościowym. Jednym z wyrazów i rezultatów tego procesu jest recenzowana książka P. Sokołowskiego.

Publikacja składa się z pięciu rozdziałów oraz wstępu, zakończenia, wykazu skrótów, wybranej bibliografii oraz indeksu osobowego. Sam temat książki, ściśle określony w jej podtytule, dotyczy jednego z najbardziej chyba istotnych argumentów na rzecz wiarygodności chrześcijaństwa – agapetologicznego, a więc opartego na kategorii miłości. Istotny jest on dlatego, że wynika z samej natury Boga jako Miłości oraz z natury i najgłębszych potrzeb człowieka. Argument ten nie został dotąd w teologii opracowany; podjęty temat jest więc aktualny i potrzebny, o charakterze nowatorskim i koncepcyjnym. Szeroka baza źródłowa jeszcze bardziej eksponuje naukowy charakter opracowania.

Rozdział 1, pt. *Agape w objawionej antropologii*, ukazuje miejsce *agape* w antropogenezie i w miłości chrześcijańskiej: miłość nie tylko leży o podstaw stwórczego dzieła jako jego motyw, ale decyduje też o osobowym charakterze człowieka jako stworzenia, obligując go równocześnie do istnienia na sposób proegzystencji, która polega na uczestnictwie w miłości Osób Boskich w Trójcy; miłość wpływa na ostateczne spełnienie się ludzkiej osoby, będące owocem Bożej pedagogii realizowanej wobec każdego człowieka w dziejach zbawienia. Miłość i osobowy byt człowieka wzajemnie się warunkują: pod jej wpływem i w jej środowisku człowiek rozwija się jako osoba, ma więc ona charakter personalizujący. Miłość też wyłącznie może nakłonić człowieka do wiary w Boga; miłość chrześcijańska jest zdolna do wyniesienia miłości ludzkiej na poziom transcendencji, w czym tkwi jej wiarygodność. Dokonuje tego sam Chrystus, uwiarygodniając tym samym swe boskie roszczenia.

Rozdział 2, *Agapeforyczne istnienie Trójcy Świętej*, sięga samych podstaw *agape*, tkwiących w wewnętrznym życiu Trójcy Świętej i zapodmiotowanych w każdej z Osób Boskich w sposób właściwy jej naturze i działaniu, zarówno w odniesieniu

do Trójcy immanentnej (ekonomicznej), jak i historiozbawczej. Tożsamość każdej z Osób Trójcy określona jest przez jej relacyjną proegzystencję wobec pozostałych Osób. Trójca inicjuje dzieło zbawcze, a przez historię zbawienia włącza ludzi do wewnątrztrynitarnej miłości, dzięki czemu miłość ta przenika całe dzieje zbawienia aż po ich moment kulminacyjny w Wydarzeniu Jezusa Chrystusa, równocześnie uwiarygodniając agapetycznie rodzące się z tego Wydarzenia chrześcijaństwo.

Kolejny rozdział, *Objawieniowo-zbawcza miłość Jezusa Chrystusa*, jest właściwie traktatem chrystologicznofundamentalnym w całości zorientowanym agapetologicznie; pod tym kątem analizowane są słowa i czyny Jezusa oraz Jego dzieło odkupieńcze. W tak ujętej *demonstratio christiana* Bóg, objawiony w Jezusie Chrystusie, okazuje się być przede wszystkim Bogiem miłości, na której też opiera się istotny element tego teologicznofundamentalnego traktatu, mianowicie wiarygodność Jezusowych rozszczeń. Ponieważ dokonane przez Niego Objawienie jest manifestacją wszystkich Osób Trójcy i ich *agape*, dlatego chrystologia fundamentalna nabiera wymiaru trynitarne, co dotąd było domeną dogmatyki. W tym rozdziale podkreślić należy m.in. opracowanie Misterium Paschalnego i Eucharystii w kategoriach agapetologicznych, ujęcie cudu w jego nowej funkcji, tj. agapetologicznej, propozycja postrzegania Krzyża przede wszystkim jako wyrazu Jezusowej miłości, a nie tylko posłuszeństwa, wreszcie ukazanie zmartwychwstania jako „dopełnienie agapetologicznej miłości *ad extra*” (s. 170) i chrystofanii jako budzących miłość uczniów do Zmartwychwstałego. Ostatecznie Objawienie Boże, dokonane w Jezusie Chrystusie, okazuje się być Objawieniem *agape* trynitarnej i zbawczej oraz doświadczeniem tej miłości przez człowieka jako w pełni wiarygodnej.

Rozdział 4 nosi tytuł *Kościół tradentem Bożej miłości w historii*. Analogicznie do poprzedniego rozdziału, mamy tu do czynienia z ujęciem w aspekcie agapetologicznym poważnej partii *demonstratio catholica*, a mianowicie genezy, natury (tu pośród analizowanych nazw Kościoła podkreślić należy propozycję odniesienia do Kościoła nazwy „Miłość” rozumianej jako *agape*) i znamion Kościoła. Warto zwrócić uwagę na tytuł tego rozdziału: jak bowiem niegdyś prof. M. Rusecki, poszukując zwornika między traktatem chrystologicznym i eklezjologicznym w ramach przedmiotu teologii fundamentalnej, za taki zwornik uznał Objawienie, przy czym chrystologia mówić miała o zrealizowaniu się tego Objawienia w Wydarzeniu Chrystusa, natomiast eklezjologia – o jego przekazie w dziejach zbawienia przez Kościół rozumiany jako tradent Objawienia, tak w recenzowanej książce Kościół ukazany jest jako tradent Bożej miłości, zmanifestowanej w objawieniowo-zbawczym Wydarzeniu Chrystusa. Interesującym i ważnym uzupełnieniem jest w tym rozdziale zagadnienie inkulturacji, ukazujące, iż w naturze Kościoła leży przekaz tej miłości *ad extra* w ramach misji wobec świata.

W rozdziale 5, pt. *Walor motywacyjny chrześcijańskiej miłości*, autor ocenia sposób rozumienia i wartość kategorii miłości w różnych religiach pozachrześcijańskich (5.1) oraz w samym chrześcijaństwie (5.2). Wychodząc od obecnych w doktrynie danej religii elementów antropologii, poszukuje obecności w niej relacyjnej koncepcji miłości, którą następnie ocenia w świetle objawienia chrześcijańskiego. Okazuje się, że najpełniejsza – zarówno od strony teologicznej (Boga), jak i antropologicznej (człowieka) – koncepcja *agape*, jak i najwyższy jej walor motywacyjny dla

określonej religii, obecne są w chrześcijaństwie. Także ten rozdział od strony koncepcyjnej i merytorycznej jest oryginalny; ukazuje jeszcze jeden argument na potwierdzenie wyjątkowego statusu chrześcijaństwa pośród religii świata. W kontekście tego rozdziału pojawia się jednak kilka uwag. Zestawienie następujących stwierdzeń: „Mimo że islam uznaje obecność wielu elementów Objawienia Starego a nawet Nowego Testamentu [...]”, „skoro w islamie zawarte są elementy Objawienia staro- i nowotestamentalnego [...]” (s. 247), „Mimo obecności tego Objawienia...” (tamże) oraz „islam jako religia posiada szereg elementów o agapetycznym charakterze (oczywiście wywodzących się z Bożego Objawienia)” (s. 250) – prowadzi do wniosku, że obecność elementów objawienia biblijnego jest równoznaczna z obecnością objawienia w religii, a to skutkuje niebezpiecznym utożsamieniem zjawiska synkretycznego z religią. W odniesieniu do judaizmu nie wystarczy chyba powoływanie się na Torę bez odniesienia do Talmudu, zważywszy na rolę, jaką odgrywa on dla dzisiejszych wyznawców tej religii. Y. M. Congar nie mówi o sakramencie brata, jak powszechnie się przyjęło w terminologii polskiej, lecz o sakramencie bliźniego (*sacrement du prochain*); sakrament brata to określenie H. U. von Balthasara (por. s. 244).

Reasumując – recenzowana publikacja jest źródłowa i nowatorska, o wysokim poziomie naukowym. Wnosi istotny wkład nie tylko w teologię fundamentalną i jej system argumentacyjny, ale także w teologiczno-religijne uzasadnienie wyjątkowości chrześcijaństwa. Autor nie ogranicza się do referowania czy nawet syntezy, ale stać go na elementy krytyczne, apologetyczne, próby prezentacji własnych propozycji i rozwiązań. Potrafi konsekwentnie realizować określony wątek tematyczny, nie dając się ponieść wielu – trafnie skądinąd dostrzeganym – wątkom pobocznym czy implikacjom. Na tle najnowszej polskiej (i nie tylko) literatury teologiczno-fundamentalnej książka ta z pewnością jawi się jako bardzo dobra.

Ireneusz S. Ledwoń OFM
Instytut Teologii Fundamentalnej KUL

Andrzej P e r z y Ń s k i, *Personalizm wiary według Jeana Mouroux*, Warszawa: Wyd. UKSW 2011, ss. 158.

Tytuł omawianej publikacji, ze względu na powszechną obecność w świadomości teologów, wydaje się dziś już nie budzić wypieków na twarzy. Tym, co może skłaniać do sięgnięcia po nią, jest nie tyle jej umiarkowana objętość, raczej paląca aktualność problematyki antropologicznej. Przyglądając się zawartości spisu treści, obok wstępu wprowadzającego w tematykę i strukturę publikacji, zauważa się ujęcie tytułowej tematyki w trzech kluczowych zagadnieniach: *Odnowa teologiczna w I. połowie*